

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Marca. — Rok 1836.
Wtorek.

№ 73.

Wtorek, Ś. Patrycjusz.
Nów.

Dnia 18 Lute; (1 Marca) r. b. Rada Administracyjna mianowała: P. Romana *Jwanowskiego* Pisarza Sądu pok: pow: Radzyńskiego, Podśędkiem Sądu pokoju powiatu Białskiego. — Kommissja Rządowa Sprawiedliwości, zatwierdziła protokół złożonego na dniu 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. w Kommissji Examinacyjnej województwa Płockiego przez P. Tytusa *Polczyckiego* examinu, w skutek którego, przyznanym mu został stopień zdolności do sprawowania urzędów Sądowych klasy IIgiej z przyzwoitym dla kraju użytkiem. — Trybunał handlowy woj: Mazowiec: d. 11 b. m. upadłość nad majątkiem Franciszka *Puntnera* Kupca ogłosił, czas zaczącia się jego upadłości z dniem tymże ustanowił, zabezpieczenie majątku upadłości przez opieczęctowanie przez Podśędką pow: i miasta Warszawy wydz: III. dopełnić się mające, którego tym celem delegował, a zaś osobę upadłego Fran: *Puntnera* przez przydanie mu obserwacji Policyjnej rozporządził. Kommissarzem tej upadłości Sędziogo *Galle* i Kuratorami Michała *Madęjkę* Kupca i wierzyciela, oraz Ad: *Chmielerskiego* obrońcę Sądowego mianował. — Dyrektor Instytutu Gospodarstwa wiejskiego, z mocy Wyższego upoważnienia ogłasza niniejszem, iż w rozwinięciu urzędzenia zasadniczego, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 1/13 Paźdz: 1835, dla Instytutu Gospodarstwa wiejskiego przepisano; otwartym zostaje w dobrach *Marymont* pod *Warszawą* wyżej wymieniony Instytut, w którym poczynając od 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. odpowiedni kurs nauk tak teoretycznych, jako i praktycznych według planu tym końcem zatwierdzonego, Uczniom będzie wykładanym Chcący korzystać z takowych nauk, powinni wcześniej zgłosić się do zapisu, u Dyrektora Instytutu w *Marymoncie* zamieszkałego, gdzie opodziale nauk, tudzież wewn-

trznem urzędzeniu i karności, bliżej poinformowani zostaną. Przedewszystkiem iednak, każdy przybywający do zapisu, obowiązany będzie zadość uczynić następującym warunkom: a) Złożyć świadectwo z ukończonych nauk klasy IV. szkół obwodowych, lub jeżeli do szkół publicznych niechodził, udowodnić przez examen w iednej ze szkół obwodowych, lub gimnazjalnych, że te nauki posiada. b) Złożyć świadectwo przez Władzę miejscową poświadczone ospokojnem i moralnem dotąd swoim prowadzeniu się; tudzież: c) Oświadczyć, czy sam z własnej swojej ochoty i na własnym lub na Rodzicielskim koszcie umieścić się w Instytucie pragnie; czy też iest przystany i utrzymywać się ma na koszcie cudzym i na czym mianowicie. Kurs nauk w Instytucie będzie dwuletni. Ci wszakże, którzy ukończyli nauki gimnazjalne, a przytem przez praktykę i czytanie nabyli już trafnego sądu o rzeczy, mogą kończyć nauki wszystkie w Instytucie wykładane, w przeciągu iednego roku szkolnego. Dla uczniów w Instytucie pomieszczonych, będzie pod zawiadywaniem miejscowej administracji zapewnione utrzymywanie życia, czyli stołowanie, pranie, mieszkanie, opał i światło, za opłatą od każdego rocznie złp. 600; którą uczniowie półrocznemi ratami z góry do kassy Instytutu uiścić będą obowiązani. Wolno iednakże będzie każdemu z uczniów, któryby chciał, zamiast powyższego, zapewnić sobie własnym kosztem inne utrzymanie i pomieszczenie, bąc w miejscu, bąc w bliskości *Marymontu*, zawsze iednakże za wiedzą i przyzwoleniem Zwierzchności Instytutu, oraz z obowiązkiem zachowania porządku i ścisłego zastosowania się do przepisów urzędzenia wewnętrznego. Za nauki w Instytucie wykładane, żadna opłata pobierana nie będzie. — Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskie-

go, z mocy wyższego upoważnienia ogłasza niniejszem konkurs na wakującą posadę Nauczyciela Szkoły wiejskiej przy Instytucie Gospodarskim w *Marymencie*. Celem tej szkoły właściwie będzie kształcenie ludzi ręczną pracą w gospodarstwie zatrudniających się, jakimi są: Parobcy, Karbowi, Owczarze, Gorzelani, Ogrodnicy i t. p. Nauka tej klasy ludzi, głównie zależeć będzie na umiejętności w prawie i nabyciu zręczności we właściwych każdemu zatrudnieniach; na przyzwyczajeniu ich do ciągłej pracy i tej zamiłowaniu; tudzież na przestrzeganiu moralnego ich prowadzenia się. Nauczyciel zatem ma mieszkać razem z uczniami, mieć z nimi stół wspólny, wykładać im lekcje przyszlętemu ich powołaniu właściwe; oprócz zaś godzin przeznaczonych na nauki, razem z nimi ile tego możność dozwoli w domu lub w polu znajdować się, słowem wszędzie dla nich przewodnikiem nauczającym i przykładem dobrego porządku, tudzież pilności być powinien. Ubiegający się o tę posadę, powinien złożyć następujące kwalifikacje: 1) Udowodnić przez egzamin mający się złożyć przed Dyrektorem Instytutu, że się zatrudniał gospodarstwem praktycznym. 2) Że czyta biegle, pisze gładko, czytelnie i ortograficznie, zna gruntownie pierwsze zasady arytmetyki, miernictwa praktycznego i rysowania figur, że nadto tego wszystkiego nauczać jest zdolnym. 3) Powinien złożyć świadectwo moralnego i w niezem nieposzlakowanego swojego dotąd prowadzenia się. Pensja przywiązana do tej posady, wynosi złp. 1800 rocznie, mieszkanie z opałem i ogród warzywny. Nauczyciel za umówioną opłatą będzie się trudnił stołowaniem uczniów. *Mich: Oczapowski*. — Wkrótce wyjdzie z drukarni pod firmą A. Gałęzowskiego i spółki, dzieło przypominające upływność zabawy, pod tytułem: *Warszawski Karnawat*. — Przy ulicy Targowej w domu *Jonasz*, wygrano u Kolektora Mordki *Wartant*, ekstrakt determinowany na Nr 74, zł. 3573 gr. 10, oprócz wielu mniejszych wygranych. —

(Ar. n.) W Kurjerze Warsza: z d. 5 b. m. wyczytałem sposób tarcia kartofli na mąkę do cukru za pomocą walców osadzonych piłkami, który może nie wiele jest dogodniejszy od opisanego w *Piaście*, lecz ze względu że użyty być może, do takowej fabrykacji w znacznej ilości, jest bardzo dobry i korzystny, oczem każdy chęć stawiania podobnego młyna mający, przekonać się może w urządzonym moim na ten cel młynie, pod Nr 1091 lit. A. przy ulicy Twardej, gdzie ieszczé może widzieć iak z kartofli spadających z pod walca na rałę czyli rzeszoto, za pomocą wody odosobnia się łupina i mąka spada wprost do skrzyni. A. M. *Winauer*. — Wczoraj i na 3m Koncercie JPani *Mees-Mazy* około 700 znajdowało się słuchaczy, oddających sprawiedliwie jej należne pochwały. Wrażenie z churem, i na tema tyrolskie, powszechne sprawiły zadowolenie. Prócz tej znakomitej *Spiewaczki*, i *Artyści* naszej *Orkiestry* swemi pięknymi talentami pomazażają przyjemność tych Koncertów; wczoraj JPP. *Bielawski* i *Winen*, a na poprzednich JP. *Szalkiewicz*, oraz JP. *Szabliński*, który od niedawna iako *Wiolonczelista* zaczął zajmować znawców i lubowników muzyki życzących go częściej słyszeć i przyznawać należne zalety. Także spiewem towarzyszyli JPP. *Szczurowski* i *Żyliński*. W Teatrze *Rozmai*: po *Ubogim pocię* przywołani JP. *Jasiński* i JPanna *Werowska*, a po *Trilby* JPanna *Daszkiewiczówna* i tenże. Już kilką nowemi dekoracjami mistrzowskiego pędzla JP. *Saketego*, ozdobioną została ta scena.

Z *Petersburga* 24 Lut: (7 Marca). — Przez rozkazy dzienne **CESARSKIE**, dymisjonowany Generał maior *Bołgowski*, przyjęty zostanie na nowo do służby, zaliczony do wojska i mianowany sprawującym obowiązki Woien: Gubernatora miasta *Wołogdy* i *Wołogodzkiego* cyw: Gubernatora. — Pomocnik Woiennego Naczelnika *Wdztwa* *Kaliskiego*, liczący się w ięździe *Podpułkownik* *Kardo-Sysoiew* mianowany *Pomocnikiem* *Woiennego Naczelnika* *Wdztwa* *Sandomierskiego*,

a Pomocnik Woennego Naczelnika tego ostatniego Woiewództwa, liczący się w wojsku Major *Suchocki*, Pomocnikiem Kaliskiego. — „Ukazem danym 2 b. m. do Rządzącego Senatu, uwolniwszy Ministra marynarki, Admirała *von Moller*, od urzędu Ministra, Rozkazujemy ażeby Ministerstwo marynarki, do nowego rozrządzenia, sprawowane było przez Naczelnika głównego Naszego Satabu marynarki, Jene: Adjutanta, Admirała, Xcia *Mienszиков*.“ — Listy ze Żmudzi donoszą o zaszczytnej 24 Stycz: śmierci Jerzego Hr. *Platera*. Młody ten dziedzic znacznego ziemskiego majątku, po odbytych w Uniwersytecie Wileń: naukach, zaczął zawód obywatelskiej posługi od urzędu Marszałka powiatowego Rosieńskiego, na którym go przedwczesny zgon zaskoczył. Gorliwość w sprawowaniu tego ważnego obowiązku i jednakoż mu powszechny szacunek, a miłość nauki i dobroć serca z jaką niósł rozliczne wsparcia, dawały najlepsze onim na przyszłość nadzieie. Świadomy nowszych i starożytnych języków, kochał się w swoim rodzinnym i zostawił pracę niektóre w Litewskiej mowie pisane. Umarł w majątku swoim Szwekszniach. (T. P.)

Rozmaitości. — Do pewnego miasta w północnej Anglii, przybył *Dzentlemen* z lokajem suto galonowanym, konno, i zaięchał do oberżysty; Oberżysta usługując nowo przybytemu gościowi opowiada różne nowiny, między innemi, że wyścigi konne już się skończyły, a jutro sądy się zaczynają; jutro, rzecze, odbędzie się ciekawa sprawa zbrodniarza, którego posadzono o rabunek, lecz jeszcze brak dokładnych dowodów. Już dawno sądów niewidziałem, rzecze podróżny, bardzo byłbym kontent gdybym bilet wnijsćcia mógł dostać; nie łatwiejszego, odpowie Oberżysta, ja się postaram; iakoż przyniosł bilet. Gość nazajutrz idzie na sądy, siada na galerji tuż przy barjerze, w tem przyprowadzają oskarżonego, który z spuszczeniem oczami słuchał zaskarżeń; nakoniec podnosi oczy, chce odpowiedzieć Sędziemu, w tem po-

strzega podróżnego; ah! Panie Sędzio, zawoła, gdyby mi wolno było przemówić do tego obcego co siedzi na galerji, pewny iestem żeby moją niewinność uznano. Wolno ci iest, odpowie Sędzia; ah Panie! zawoła obwiniony, obracając się do podróżnego, nieprzypominasz sobie że byłeś przed 3ma niesiącami w *Dower*? być może odpowie podróżny, ja nie raz tam byłem; ale nieprzypominasz sobie Panie, że ci tam ieden Majtek pomógł zanieść walizę, a niosąc ją opowiadał ci historją swojego życia? podobno, odpowie podróżny, ale ia to powinienem mieć w pugilaresie zanotowane. Obwiniony odkrywa z iednej strony twarzy włosy, okazuje nad uchem bliznę. Tak iest, odpowie podróżny, ten człowiek prawdę mówi; poznaigo i mam notatkę o to w pugilaresie; a widzicie Panowie, zawoła obwiniony, że iestem niewinny, w tym samym bowiem czasie popełniono rabunek w tych stronach, a ia byłem wtenczas w *Dower*. Na to świadectwo uwolniono zbrodniarza, a słuchacze uradowani niewinnością biednego, błogostawili tego poczciewca; lecz na nieszczęście w 3 tygodnie, przed tymże sądem stawiono poczciewca, lokaia i uwolnionego, których schwytano gdy dyliżans na publicznym gościńcu rabowali! — Niedawno w *Lil* Pani *Zolli*, śliczna i z nazwiska i w istocie, żona właściciela rękodzielni wyrobów bawełnianych, porodziła w ciągu godziny 4 córek; spodziewała się przyjaciela, że wszystkie będą podobne do matki. — W *Anglii* rozmaite roboty rzemieślnicze bardzo stanowią, bo ustawicznie mnożą się nowe wynalazki robienia maszynami parowemi; już tym sposobem piłują drzewo, kują w kuźniach etc. (ieden z kowali Londyńskich przedaie podkowy po kilka groszy, bo iego machina robi ich 3,000 przez godzinę). — Znawcy muzyki dziwią się, że *Meierber* po napisaniu *Roberta djabła* ieszcze wynalazł mnóstwo nowych piękności w swej kompozycji *Hugonotów*, czyli *Noc Bartłomieia*. — We *Francji* w okolicach *Walesjen* zjawił się młody rabus,

którego nazywają nowym *Fra Djabolo*; najbardziej lubi napadać na wiejskie mieszkania, w których znajdują się piękne kobiety.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Meier Wilhelm Kupiec z Berlina, Białoskurski Podpułkownik z Kalisza, Sokołowski Jgna: Dzie: z Kamiennej, Fancille Jul: Negocjant z Paryża, Owidzki Mece: z Rzynna, Targoński Radca z Siedlec.

D O N I E S I E N I A.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, a mianowicie Spekulantów i Handlarzy, tak w Warszawie iako też i w miejscach odległych, iż za Rogatkami Marymontskimi, prosto szosą, 3 mile od Warszawy, iadąc zaś na miejsce wiorstę drogi od szose na lewo we Wsi Łosia Wólka, prawnie zażęte Ruchomości, a mianowicie: 2 stogi Siana, 150 sążni Drzewa suchego olszowego, 100 korcy Żyta, 200 korcy Kartofli, Karetka bronzowa, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Lustra w wyzłacanych ramach, i t. d. takowe na gruncie tejże Wsi we Dworzew dniu 6/18 Marca r. b. o godzinie 12 w południe w Piątek przez publiczną Licytacją sprzedaniem zostaną. *Edward Marjewski K. T. C. W. M.*

W Mieście Warce nad rzeką Pilicą, 7 mil od Warszawy, iest **FOLWARK** do sprzedania z zapachtem, z gruntami miazcami morgów gospodarskich po 200 pretów, Zamieszkanie dobre, stodoły i Dom zalezdny w mieście ze sklepami; koby takowy Folwark zyczył sobie nabyć niech się uda do właściciela tegoż Folwarku mieszkającego w mieście Warce pod Nrem 47.

KSIĄZKA do Nabożeństwa o naśladowaniu Chrystusa, w czarny saffjan oprawna, na jednej stronie był rok 1828, a z drugiej w kształcie krzyżyka wyrobiony złotem, została w Kościele Fary S. Jana w Czwartek d. 10 Marca na Passji. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Mazowiecką ulicę pod Nr 1346 do domu Stolarza na pierwsze piętro, za przyzwoitą nagrodą i dozonną wdzięcznością, bo prócz rzeczywistej tej ceny, drogą iest pamiątką dla Właścicielki.

Zadana iest **PANNA** usposobiona do robienia kapeluszy, zgłosić się zechce po informacją do Magazynu Stroików w Pałacu Tarnowskich pod Nr 388 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Handel **WIN** pod firmą Stanisława Nowackiego, przeniesiony zostanie od d. 9 Kwietnia r. b. do domu Wgo Wasilewskiego pod Nr 532 obok Apteki Wgo Elsnera wprost ulicy Senatorskiej, na drugą stronę Króla Zygmunta.

Podpisany Majster Postrzygacki, poleca się Szanownej Publiczności, iż przyjmunie wszelkiego gatunku i koloru sukno, do farbowania, morowania, postrzygania, prassowania, dekatyzowania i wywabiania plam; iak niemniej przyjmunie chustki francuzkie do prania i wywabiania plam, a to za pomierną cenę; mieszka przy ulicy Sto Jańskiej Nr 13.

J. Szuplik.

Ogrodnik przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1285, ma do sprzedania **NASIONA KWIATOWE** 25 gatunków najnowszych, po cenie zł: 12 mocny szczypt; 50 gatunków po zł: 20 szczypt; 100 gatunków po zł: 30 szczypt; 150 gatunków po zł: 40 szczypt; oraz różne **NASIONA KUCHENNE** iako to: Cybula, Kapusta polska, czerwona i włoska, Pietruszka, Buraki, Marchew, etc. wszystko w najlepszych gatunkach, Krzewy, Drzewka owocowe, Jabłonki zimowe, Ablegry, Winogrona, etc. za pomierną cenę. *Frydrych Bomgarten.*



Kozzyk lekki na resorach, w dobrym stanie i **WOLANCIK** Wiedeński nowy, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13 u Sowińskiego kowala. W domu przy ulicy Granicznej pod Nr 969, iest do wynajęcia **POMIESZKANIE** z **SZYNKIEM**.

Jutro w **Rogaskiego** przy ulicy **Długiej** Nr 550, **SNIADANIE**: Stokfisz po kapucyni; Sandacz z iami, Szczupak z sosem, Karp na szaro, Pieczeń cielę; z rożna z sałata; i huzarska, Zupa grochowa z wyzina i Rośol. **KOLACJA**: Szczupak smażony, Kaszka na buljonie, Kwiczoly skierniewskie, etc.

*. Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwałe Nr 532, na pierwszym piętrze, grać i spiewać będą **Panny Hessen.**

*. Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą **Panny Paulina Hessen, Luiza Hessen** i **Paulina Prąjs.** Zacznie się o godzinie 6. Wchód na dole w bramę na prawo.

Wczoraj wyciągnięte Nra 33.—86.—49.—74.—30.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe **TEATR WIELKI**. Jutro *Prosta droga najlepsza. Herkules Rappo.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Krzyżak złoty. Modniarki.*

*. Jutro i poitrze **TEATR MECHANICZNY SWIATA**, oraz *Wielkie Gazowe Fairerwerki* i sztuki *Wodne*, w Pałacu Kochanowskiego przy ulicy Miodowej.